

# Życie społeczne nie jest historyczne, lecz rytualne - Octavio Paz

Miasto nadało charakter naszemu obecnemu istnieniu, lecz prawdziwa natura tkwi głęboko w nas. Spotkanie, którego doświadczamy co dzień, delikatność relacji między nami a otaczającym nas światem żywym, łatwość z jaką stapiamy się z rzeczywistością i alienujemy od niej, wszystko to każe nam dokonywać wyborów decydujących o naszej przynależności do kultury śmierci lub życia. Decyzja jest w nas. Rytualne spotkanie w kręgu mocy przenosi nas w wymiar współuczestnictwa. Stanowimy integralną część czegoś wyższego, tajemniczego, być może nienazywalnego, lecz jakże bardzo realnego. Nasza natura nierozzerwalnie związana jest z ziemią i całym wszechświatem, dzięki czemu nie tylko nie jesteśmy samotni, ale także nie jesteśmy sobie obcy... Podejdź do mnie, nie lękaj się. Moja ręka jest ciepła od początku istnienia. Nigdy nie straciłem więzi ze Słońcem. Ono prowadzi mnie przez ulice, gdzie nocą rozbrzmiewa głuchy krzyk, budząc strach i zastanowienie nad sensem codziennej egzystencji. Tu nas zrzucano. Wśród rozścielających się mgieł spotkałem cię nad białym świtem, tylko ptaki śpiewały i nie potrzeba już było słów. Wiedziałem. Kiedyś na początku, zanim jeszcze nie opuściliśmy kręgu wszystkich istot staliśmy obok siebie słuchając. Olbrzymia pustka wywołuje tęsknotę za powrotem. Do szczęścia, nie mojego małego ego, ale szczęścia wszystkiego co żyje. Bez poddawania tego kryteriom dobra i zła, które istnieją wyłącznie w naszych oczach. Ziemia odrzuciła taki podział, odrzuciła każdy inny, bo uczucia zawsze przeplatać się będą między sobą, tworząc krąg życia. Od zawsze w nim istniejemy. Zapomnieliśmy tylko patrzeć na ziemię oczami jej dzieci. Dlatego podejdź do mnie, nie obawiaj się. Razem stworzymy jutro. Wiemy skąd jesteśmy i wiemy dokąd idziemy. Znow słyszę śpiew ptaków.

Historia i postęp - te słowa brzmią pusto. Gdy Słońce nadaje rytm, dzień i noc przemieniając w misterium trwania, każdy z nas jest artystą. Twórcą i częścią wielkiego dzieła. Ani śladu zamętu, ani śladu goryczy. Ten wybór jest naszym wspólnym wyborem. Jak dobrze, że czas zna swą rolę: zacieranie pozostawionych przez nas śladów... że czas zna swą rolę.

Jacek Karczmarek, Michał Kowalski